Skład polskiej ekipy olimpijskiej ustalony



ROK II NR 48 (86) CZWARTEK 15 LIPCA 1948 CENA 15 ZŁ

Wyróżnienie Polaków

w olimpijskim konkursie sztuki

Warszawa. Polski Komitet Olimpijski otrzymał od jury olimpijskiego konkursu sztuki listę osób nagrodzonych w tym konkursie. Oprócz Turskiego, który w dziedzinie muzyki zdobył pierwsze miejsce i złoty medal olimpijski za utwór pt. „Symfonia Olimpijska", w dziedzinie tej wyróżniono ponadto utwory dwóch dalszych kompozytorów polskich, a mianowicie „Kantatę Olimpijską" Bacewiczówny oraz „Kantatę Żniwną" Wiechowicza.

Ponadto w dziedzinie grafiki wyróżniono osiem szkiców Marczyńskiego, w dziedzinie rzeźby „Crawl" Bandury i „Na mecie" Strynkiewicza oraz w dziedzinie literatury „Ody olimpijskie" Iwaszkiewicza.

Wszyscy autorzy utworów wyróżnionych otrzymali dyplomy honorowe.

Wyjazd do Londynu — 22 bm.

Warszawa (tel. wł.) **Ostateczny skład polskiego zespołu na Igrzyska Olimpijskie w Londynie przedstawia się następująco:**

Polski Komitet Olimpijski wysyła 46-osobową delegację pod ogólnym kierownictwem gen. Zarzyckiego, z ramienia Naczelnej Rady dla spraw młodzieży i kultury fizycznej i płk. Szemberga, przedstawiciela Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.



Sinoracka (Pomorzanin Toruń) reprezentowała będzie Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w rzucie oszczepem pań.

Kierownictwo techniczne składa się z płk. Czarnika, inż. Przeworskiego, dyr. Czesława Forysia. Oprócz nich do grupy zalicza się również rektor Akademii Wychowania Fizycznego, płk. Górny, jako delegat na konkurs teoretyczno-medyczny wychowania fizycznego, który odbędzie się podczas Olimpiady w Londynie, oraz mjr. Better z Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Kierownikami 4 działów sportowych będą: w lekkoatletyce Grzesik, w boksie — Bielewicz, Zapłatka i Sztam, w szermierce — Frydrych, w kajakarstwie — Jeliński. Poza tym wyjedzie również masażysta Sporny. Razem grupa oficjałów liczy 14 osób.

Zawodników wyjedzie 23, a to:

lekkoatleci: Adamczyk, Gierutto, Łomowski, Kuźmicki, Nowakowa, Wajs-Marcinkiewicz, Sinoracka;

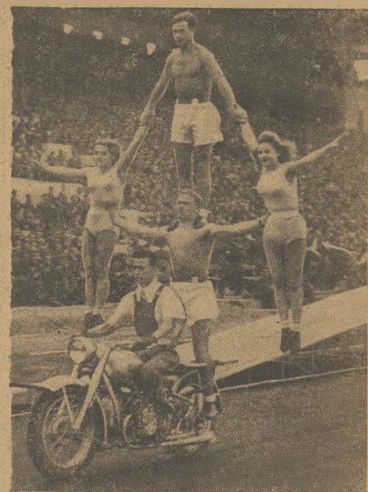
bokserzy: Kasperczak, Bazarnik, Antkiewicz, Chychła, Kolczyński, Szymura;

szermierze: Fokt, Zaczyk, Banaś, Nawrocki, Sobik, Wójcik, Karwicki,

kajakowcy: Sobieraj, Jeżewski, Małłcka.

Oprócz tego w skład ekspedycji wchodzi 6 dziennikarzy a to: red. Ziemba, Gryżewski, Dall, Hirszberg, Kieraga, Jabrzemski oraz 2 przedstawicieli Polskiego Radia: Reksza i Dobrowolski. 46 członkiem zespołu polskiego będzie zdobywca złotego medalu

(Dokończenie na stronie 4)



Fragment wspaniałych akrobatycznych popisów gimnastyków radzieckich na występach w Warszawie



Foto E. Franckowiak — API

Dwa fragmenty z występów doskonałych gimnastyków radzieckich w Warszawie

Jugosławia—Polska 5:2

w tenisie

Warszawa. (Tel.) W poniedziałek rozegrano dwie gry pojedyncze. Polacy nie mieli dużo do powiedzenia. Skonecki miał przebłyski dobrej gry i mógł wygrać pierwszego seta z Miticem. Niestety zmarnował dwa setbole i stracił okazję, która już się nie powtórzyła, bo Jugosłowianin nie chciał tracić czasu i wziął się ostro do roboty. Wynik meczu Mitic — Skonecki 7:5, 6:4, 6:3.

Kończak wypadł wprost beznadziejnie. Zdaje się, że był to jego ostatni występ w barwach narodowych. Palada szybko i dokładnie wykończył go 6:2, 6:2, 6:3.

W ostatnim dniu spotkania, we wtorek rozegrana została gra mieszana. Para polska Jędrzejowska — Skonecki pokonała zdecydowanie parę jugosłowiańską Crnadak — Branovic w stosunku 6:2, 6:1.

Jędrzejowska i Skonecki uzyskali od początku meczu wyraźną przewagę, która szczególniej uwidoczniła się w drugim secie. Na tle dobrze grającej pary polskiej mikst jugosłowiański wypadł bardzo słabo.

W grze pokazowej (nie punktowanej w ramach meczu), trzecia rakieta Jugosławii — Branovic wygrał, po nieciekawej grze, z bardzo słabo grającym Beldowskim w stosunku 6:2, 6:3, 6:2.



Z lewej: Mitic, z prawej: Palada.

Foto E. Franckowiak — API

Meldunki olimpijskie

Zawodnicy przybywają już do Londynu

● *Komitet Organizacyjny tegorocznej Olimpiady podał w poniedziałek do wiadomości, że przyjęte zostało zgłoszenie Wenezueli na udział w Igrzyskach. Obecnie więc ilość państw zgłoszonych do Olimpiady wynosi rekordową liczbę — 62.*

● *Do Londynu przybyło ostatnio 900 zawodników zagranicznych, którzy będą brali udział w tegorocznej Olimpiadzie. Reprezentacja olimpijska Płd. Afryki wynosi 41 osób, w tym jedna zawodniczka; z Egiptu przyjechało 44 zawodników, wchodzących w skład drużyn piłki nożnej i koszykówki: Urugwaj reprezentować będzie 17 zawodników: 8 kolarzy, 5 lekkoatletów oraz 4 żeglarzy (yacht). Norwegia wysyła na Olimpiadę reprezentację, złożoną z 15 lekkoatletów.*



● *Znany sprinter rumuński Ion Moina ustanowił podczas zawodów lekkoatletycznych w Bukareszcie nowy rekord kraju, przebiegając 100 m w doskonałym czasie 10,4 sek. Wynik ten jest tylko o 0,2 sek. gorszy od oficjalnego rekordu świata.*

● *Data zapalenia znicza olimpijskiego została przeniesiona na termin o 2 dni późniejszy, niż był początkowo projektowany. Organizatorzy skrócili trasę przebiegu sztafety w Grecji z Olimpii do Koryntu, wobec czego uroczystość zapalenia znicza odbędzie się 17 bm.*

● *Do olimpijskiej reprezentacji Wielkiej Brytanii w lekkoatletyce wyznaczony został doskonały sprinter Mc Donald Bailey, który będzie startował w biegu na 100 m.*

● *Na skutek wycofania się z olimpijskiego turnieju piłkarskiego reprezentacji Polski, Palestyny i Burmy oraz prawdopodobieństwa wycofania drużyny węgierskiej (oficjalne pismo jeszcze nie wpłynęło do organizatorów), Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej ma zadecydować w tym tygodniu, czy losowanie gier będzie powtórzone, czy też nie.*

Nowy Jork (tel.) **Na międzynarodowym konkursie olimpijskim, który odbędzie się w Londynie z okazji Igrzysk Olimpijskich Stany Zjednoczone wysuną propozycje zorganizowania Olimpiady w 1956 roku w swym kraju. Jako miejsce igrzysk zaproponują Detroit.**

Nowy Jork (tel.) **Na przedolimpijskich zawodach pływackich USA odbytych w Detroit najgroźniejsi konkurenci Janego uzyskali następujące wyniki: W. Ris 58,4 sek., 2. K. Carter 58,7 sek., 3. Allan Ford 58,9 sek.**

Sensacją jest zajęcie dopiero trzeciego miejsca przez rekordzistę świata Allana Forda. Na usprawiedliwienie tej porażki trzeba jednak podkreślić, że zdecydował się on na start mimo choroby.



Dwaj o. mistrzowie Polski: Zygmunt Heljasz (z lewej) i Kazimierz Kucharski obserwują z trybuny zmagania o tegoroczne lekkoatletyczne tytuły mistrzowskie w Poznaniu.

Kohut najlepszym strzelcem ekstraklasy

w serii wiosennej

Po trzynastej rundzie ekstraklasy królem strzelców ligowych w rundzie wiosennej został *Kohut* (Wisła), zdobywca 14 bramek.

Na drugim miejscu uplasował się *Gracz* (Wisła) z 13 bramkami. 3, 4, 5 i 6 miejsce zajmują: Janeczek (ŁKS), Alszer i Cieślik (Ruch) oraz Różankowski II — zdobywcy po 12 bramek.

Strzelcy bramek w drużynach ligowych:

RUCH: Alszer i Cieślik po 12, Przecherka 9, Kubicki 4, Cebula, Morys i Suszczyk po 2, Olsza i Peterek po jednej.

CRACOVIA. Różankowski II — 12, Różankowski I — 5, Parpan i Szewczyk po 4, Radoń 3, Glimas I, Poświat, Bobula i Szeliga po jednej oraz jedna samobójcza.

LEGIA: Górski 8, Szymański 6, Mordarski i Cyganik po 4, Szaflarski, Oprych i Grządziel po 3 i Wasko dwie.

AKS: Spodzieja 10, Cholewa 7, Muskała 2, Pytel, Kalus, Barański, Wieczorek i Kulik po jednej.

WISŁA: Kohut 14, Gracz 13, Cisowski i Rupa po 4, Wandas 2 i Mamoń jedną.

POLONIA BYTOM: Matyas 5, Wiśniewski i Kulawik po 4, Trampisz i Szmyd po 3, Pochopin 2, Lelonek i Kazimierowicz po jednej oraz jedna samobójcza.

ZZK POZNAŃ: Anioła 9, Polka 6, Białas 3, Słoma 2, Wiśniewski, Tarka, Atlasiński, Bednarek i Wojciechowski II po jednej.



Kohut

WARTA. Gendera 6, Kaźmierczak 5, Czapczyk i Skrzypczak po 4, Smólski 3 i Gierak dwie.

POLONIA WARSZAWA: Jaźnicki 8, Szularz i Wołosz po 4, Świercz i Ochmański po 3, oraz Wilczyński dwie.

GARBARNIA: Foryszewski 6, Górecki i Ignaczak po 3, Nowak 2, Parpan II, Szolek i Kaliciński po jednej.

RYMER: Pierchała 8, Kurzeja 6, Dziuba i Ruda po 3, Janik, Dybała, Muras, Franke, Motyka po dwie, oraz Kluszczyk jedną.

ŁKS: Janeczek 12, Baran 8, Łącz 7, Hogendorf 2, Łuć jedną oraz dwie samobójcze.

TARNOVIA: Streit 4, Roik III — 3, Roik II — 2, Barwiński, Kapustka, Kremski i Pirych II — po jednej oraz jedna samobójcza.

WIDZEW: Fornalczyk 7, Cichocki 4, Gbyl 2, Ma...iak i Nowoszewski po jednej oraz jedna samobójcza.

W ekstraklasie piłkarskiej

Bilans pierwszej rundy

Pierwszą serię rozgrywek o punkty w ekstraklasie mamy po za sobą. Ruch z Chorzowa, który wydostał się na czoło tabeli po drugiej kolejce walk, zdołał to miejsce utrzymać przez cały prawie czas, mimo iż w ostatnich tygodniach wykazał poważny spadek formy. Czy Ruch w drugiej serii rozgrywek utrzyma się nadal na czele tabeli i czy zdobędzie mistrzostwo ekstraklasy w pierwszym powojennym roku jej istnienia — to pytania, które absorbują niewątpliwie wszystkich zwolenników sportu piłkarskiego w Polsce.

Przymusowa przerwa, jaką zarządził PZPN dla piłkarzy ekstra klasy spełni napewno swe zadanie i zawodnicy staną do drugiej części mistrzostw wypoczęci, a tym samym w lepszej niż ostatnio formie.

Ruch, można powiedzieć, ukończył pierwszą rundę rozgrywek w sposób dość efektowny. Na końcu swym, zapisał tylko jedną porażkę (z Legią w Warszawie) w chwile kryzysu formy zdołał przebrnąć szczęśliwie, uzyskując 3 wyniki remisowe, z czego 2 przypadają na obce boiska. W drugiej serii rozgrywek obecny leader najtrudniejsze mecze rozegra na własnym boisku. Tak więc przyjadą do niego — najgroźniejszy konkurent do mistrzostwa — Cracovia, dalej Legia i lokalny rywal AKS. Zespoły te tworzą, jak wiadomo czołówkę ekstraklasy. Dalsze groźne zespoły, które Ruch będzie gościł u siebie to Warta, oraz obie Polonie. Na obcym terenie zagra on z Wisłą, Garbarnią, ZZK, Tarnovią, Rymerem i Widzewem. Jak z tego wynika, druga seria przedstawia się dla hajducczan dość pomyślnie.

W gorszym położeniu niż Ruch, znajduje się Cracovia, zajmująca obecnie drugą pozycję z równą Ruchowi ilością punktów. Posiada ona w drugiej serii mecze na boiskach Ruchu, Legii, Wisły, AKS-u, ZZK oraz Polonii Bytomskiej.

W takim samym mniej więcej położeniu co Cracovia, znajduje się stołeczna Legia, która w drugiej rundzie ma do rozegrania 7 spotkań na obcych boiskach, a wśród nich z takimi zespołami, jak Ruch, Wisła, Polonia B., AKS i Warta. Na własnym natomiast boisku mecze z Cracovią, ZZK, Rymerem. Teoretycznie znajduje się więc w lepszej sytuacji niż Cracovia, jednak trzeba pamiętać, że od Cracovii i Ruchu dzieli ją 5 punktów.

Podobnie, jak Legia, tak i chorzowski AKS posiada w drugiej serii do rozegrania na obcych terenach 7 spotkań, z których wywiezienie punktów będzie bardzo trudne.

Zespół, który w drugiej rundzie może zgotować wielką niespodziankę i zbliżyć się wybitnie do czoła tabeli, a przy szczęśliwym zbiegu okoliczności ubiegać się nawet o mistrzostwo, aczkolwiek w chwili obecnej dzieli go od czoła tabeli aż 7 punktów — to Wisła. Pod koniec rundy wiosennej „złapała" ona drugi oddech i rozpoczęła odrabianie nieszczęśliwie utraconych (w środkowej fazie) punktów. Zważmy dokładnie czy Wisła ma szanse na zajęcie pierwszego miejsca.

Na własnym boisku rozegra ona 7 spotkań (ZZK, AKS, Legia, Tarnovia, ŁKS, Cracovia, Ruch). Obecna forma Wisły, o ile drużyna utrzyma ją przez dłuższy czas daje jej szanse pokonania wymienianych przeciwników. Z meczów na boiskach obcych, których będzie miała mniej, a więc 6, a to z Polonią W-wa, Polonią Bytom, Rymerem, Garbarnią, Wartą i Widzewem może przy szczęśliwym zbiegu okoliczności wywieźć również wszystkie punkty. Tym samym nie jest wykluczone, że Wisła będzie miała jeszcze wiele do powiedzenia w walce o tytuł mistrzowski.

Do czołowych zespołów z racji obecnego stanu posiadania punktów, należy jeszcze zaliczyć bytomską Polonię.

Pozostałe kluby: ZZK, Warta, Polonia W-wa, Garbarnia, Rymer, ŁKS, Tarnovia tworzą drugą grupę ekstraklasy. Nie sądzimy by którakolwiek z tych drużyn miała coś do powiedzenia w drugiej serii mistrzostw w końcowej walce o tytuł mistrzowski. Grupa ta musi wyeliminować 3 zespoły, które obok Widzewa, opuszczą po zakończeniu rozgrywek szeregi ekstraklasy. Kto znajdzie się w tej trójce? Pytanie to jest nie mniej kłopotliwe od pytania — kto zostanie mistrzem.

Znabe są wypadki, kiedy drużyny w walce o utrzymanie się w lidze, potrafią zdobywać się na maksimum wysiłku i płatać niespodzianki w najmniej oczekiwanych chwilach i to z drużynami pretendującymi do czołowego miejsca. Określenie więc w chwili obecnej tego czy owego kandydata do spadku, jest przedwczesne.

Ogółem w ekstraklasie rozegrano 90 meczów, z których wygrali gospodarze 52, a goście 26. Osiągnięto 12 wyników remisowych. Bramek ogółem zdobyto 382. Najwięcej zwycięstw na własnym boisku odnieśli Ruch, Cracovia i Legia po 6, a najmniej Widzew — 2.

Najwięcej zwycięstw na obcym boisku odniosła Cracovia — 5, a Widzew i Tarnovia na obcym terenie nie zdobyły ani jednego punktu.

W pierwszej serii uzyskano następujące wyniki: 2:1 — dwanaście razy, 3:0 — dziewięć razy, 1:1 — osiem razy, 2:0 i 3:2 po siedem razy, 1:0 — sześć razy, 3:1 — pięć razy, 4:1 i 4:2 po cztery razy, 4:0, 4:3 i 6:1 po trzy razy, 3:3, 5:0, 6:0, 5:1, 6:2 i 6:2 — dwa razy, oraz 0:0, 2:2, 5:4, 7:2, 7:3, 8:0 i 13:1 po razie.

Płacić czy nie płacić?

Wrocław. Nie wszystkie zarządzenia wywierają skutek. Są i takie, które po prostu mijają się z celem. Za przykład takiego zarządzenia służyć może decyzja Polskiego Związku Piłki Nożnej, nakazująca wpłacać klubom, rozgrywającym spotkania międzynarodowe kwotę 5.000 zł. do kasy Związku.

Te 5.000 zł to fraszka dla klubów ligowych, których dochody ze spotkań międzynarodowych sięgają 1,5 miliona złotych. Ale co ma zrobić klub, który na spotkaniu międzynarodowym „ulargu-je" tylko 15.000 zł? Chybą tylko dopłacić do tej imprezy.

Jak wiadomo, na Dolnym Śląsku w ramach małego ruchu przygranicznego, przybywają drużyny czeskie, które rozgrywają spotkania z miejscowymi klubami. Kluby te reprezentują rozmaite klasy, poziomy techniczne a w końcu miejscowości, w których liczba mieszkańców waha się w granicach 5—15 tys.

Np. w ubiegłym tygodniu KS Lubawka sprowadził do siebie czeską drużynę z miejscowości oddalonej od Lubawki o 30 km. Dochód z tych zawodów wynosił 18 tys. zł. Jeśli od tego odjąć koszta przejazdu i utrzymania gości oraz podatki, pozostaje skromna sumka, z której trzeba pokryć koszta reklamy i wypłacić dietę sędziemu. A tu do wyrównania pozostaje jeszcze kwota 5.000 zł jako taksa dla PZPN za spotkanie międzynarodowe.

I kluby po prostu tej taksy nie płacą.

Na tym tle doszło do nieporozumień pomiędzy Okręgowym Związkiem Piłki Nożnej a niektórym: dolnośląskimi klubami A, B i C-klasowymi, które odmówiły wpłacenia tak wysokiej opłaty.

Naszym zdaniem PZPN powinien zająć się tą sprawą, ponownie rozpatrzyć wysokość taksy i wprowadzić pewnego rodzaju hierarchię w wyniku której kluby niższych klas wnosić będą niższe opłaty.

Rewanżowe spotkania na froncie walk o drugą ligę

Na froncie walk o awans do ekstraklasy i miejsce w drugiej lidze dobrnięto w ub. niedzielę do półmetka, przy czym dotychczas osiągnięte wyniki dają wiele ciekawego materiału porównawczego. Zespoły, które brały już udział w roku ubiegłym w rozgrywkach eliminacyjnych o ekstraklasę, posiadają rutynę, dzięki której odbijają się wyraźnie od reszty.

Na czele 5 grup, znajdują się znane już całej Polsce drużyny: *Skra Częstochowa, Pomorzanin z Torunia, Gwardia z Kielc i Lechia z Gdańska*. Wyjątek stanowi na razie zespół *Ostrovii*, któremu nie można odmówić zalet innych zaolzowych, wymienionych wyżej drużyn.

A oto, jak przedstawia się sprawa szans poszczególnych klubów na zdobycie pierwszego miejsca i zakwalifikowanie się do finałowych rozgrywek o miejsce w ekstraklasie.

Grupa I

W grupie tej prowadzi na razie częstochowska Skra, ale nie jest wykluczone, że zrówna się ona ilością punktów z Chełmkiem, na boisku którego musi rozegrać mecz rewanżowy, gdzie Chełmek jest faworytem. O tym kto zostanie mistrzem tej grupy może zadecydować ... Polonia z Przemyśla, która posiada do rozegrania na własnym boisku mecz ze Skrą. W razie wygrania lub zremisowania, Polonia zakwalifikuje się do drugiej ligi.

W niedzielę walczą w tej grupie: **Zagłębie — Chełmek i Polonia — Skra.**

Grupa II

W grupie tej Pomorzanin posiada już pierwsze miejsce zapewnione a za tym jest on jednym z faworytów w finałowych rozgrywkach o awans do ekstraklasy. Drużyna Szombierek nie odegra już poważniejszej roli, gdyż dzieli ją od Pomorzanina różnica 3 punktów, trudna do odrobienia w ciągu 3 meczów, zwłaszcza, że rewanż Pomorzanin — Szombierki odbędzie się w Toruniu. Należy jednak oczekiwać od Szombierek drugiego miejsca. Trzecie miejsce przypadnie prawdopodobnie Baildonowi o ile zdoła wygrać na własnym boisku mecz z Legią. Wynik remisowy otwarłby Legii drogę do drugiej ligi a w rezultacie tego Baildon musiałby rozgrywać dodatkowy mecz o miejsce w drugiej lidze z drugim reprezentantem piłkarstwa śląskiego, Naprzodem z Lipin.

W niedzielę w grupie tej odbędą się mecze: Szombierki — Baildon i Legia Krosno — Pomorzanin.

Grupa III

Na skutek unieważnienia mistrzostw Dolnego Śląska sprawa rozgrywek w tej grupie skomplikowała się nieco. W miejsce słabego Pafawagu, który zdążył już utracić 4 punkty, w dalszych rozgrywkach weźmie udział świdnicka Polonia względnie Burza.

Już w nadchodzącą niedzielę nowy mistrz Dolnego Śląska rozegra swój pierwszy mecz eliminacyjny. Na razie trudno powiedzieć kto ma szanse w tej grupie, gdyż do Radomiaka i Ostrovii dołączyć się może i Polonia z Świdnicy.

Na niedzielę przewidziane są następujące mecze: Ostrovia — Gwardia Szczecin i ew. Polonia Świdnica — Radomiak.

Grupa IV

W tej grupie tytuł przypadnie Gwardii z Kielc. Reszta zespołów słabe. Tak Ognisko z Siedlec, jak i PTC z Pabianic mają zapewnione miejsca w drugiej lidze. Odpadnie z walki o drugą ligę drużyna Wici z Białegostoku.

W niedzielę Gwardia gra z PTC na własnym boisku i przez niewątpliwe zwycięstwo zapewni sobie ostatecznie pierwsze miejsce w tabeli.

Ognisko z Siedlec gra w Białymstoku i gdzie powinno zwyciężyć i umocnić swe drugie miejsce a tym samym zdobyć miejsce w drugiej lidze.

Grupa V

Lechia z Gdańska przez zwycięstwo nad groźnym kandydatem Lublinianką, odskoczyła od konkurenta o dwa punkty. Lechię czeka jednak rewanżowy mecz w Lublinie, a w najbliższą niedzielę z Bzurą w Chodakowie. W Gdańsku obie drużyny uzyskały wynik remisowy. Bzura będzie dążyła z pewnością do zrewanżowania się i zdobycia dwóch punktów. O ile to nastąpi wówczas pierwsze miejsce Lechii zostanie zagrożone, a wtedy los może okazać się łaskawy dla Lublinianki, która tak z Bzurą, jak i Lechią grę na własnym boisku.

W niedzielę obok meczu Bzura — Lechia odbędzie się mecz Gwardia Olsztyn — Lublinianka.

Sport polski za Olzą

Karwina (kor.). Znany Polski klub sportowy za Olzą, Polonia z Karwiny odgrywał niejednokrotnie dużą rolę w piłkarstwie tamt. okręgu. Ostatnio przeżywa on jednak spadek formy, a obecnie chciałby z powrotem zdobyć poprzednią pozycję.

Pierwszym krokiem do tego jest zaangażowanie trenera Korusa z Witkowic, który przygotowuje już teraz drużynę Polonii do mistrzostw jesiennych. Polonia pozyskała też i nowych graczy, którzy wzmocnią znacznie jej szeregi. W pierwszym rzędzie zasili ją czołowy dotąd gracz trzynieckiej Siły, Karol Łabaj, a także pomocnik Kuldanek, grywający dotychczas w SK Železnicari Bogumin. Ponadto przystąpią do Polonii Kroczek i Duchcik z SK Frysztat, Slanina z Železnicari Bogumin.

Sądzić należy, że tak zasilona Polonia stanowić będzie naprawdę zespół groźny. O wynikach jej dowiemy się wkrótce.

Zgon reprezentanta Czechosłowacji

Praga. (Tel.) Powszechny żal w kołach sportowych Czechosłowacji wywołała wiadomość o śmierci jednego z najznakomitszych piłkarzy czeskich, Fr. Svobody.

Nazwisko Svobody znane było na wszystkich boiskach piłkarskich Europy. Występował on w drużynie Slavii, w której zwłaszcza w rozgrywkach o puchar środkowo-europejski wyróżnił się jako groźny napastnik, postrach czołowych bramkarzy Europy.

Svoboda występował również wielokrotnie w reprezentacji narodowej. Nazwisko jego figurowało również w składach reprezentacji Czechosłowacji na meczach z Polską.

Karierę swą rozpoczął w klubie CAFC na Vinohradach, następnie jako junior przeszedł do klubu Rapid, również na Vinohradach. Zwrócił wtedy na siebie uwagę fachowców piłkarskich, a rezultatem tego było jego przejście do Slavii.

Wzdłuż i wszerz Śląska

* Drużynowe mistrzostwa bokserskie Śląska klasy A i B na sezon 1948/49 rozpoczną się z końcem sierpnia, przy czym klasa A posiadać będzie 12 klubów.

* Reprezentant Śląska i obrońca Polonii z Piekar — Siwy został przez W. G. i D. ukarany ostrą naganą za niesportowe zachowanie się na meczu ze Spartą Bobrek.

* Pertraktacje w sprawie fuzji katowickich klubów: Pogoni i Baildonu nie zostały zakończone, gdyż obydwie strony nie mogły dojść do zgody odnośnie nowej nazwy klubu.

* W sezonie 1947/48 Śl. OZB przeprowadził na Śląsku 540 spotkań we wszystkich klasach.

* Reprezentacyjny napastnik Polski i gracz Chorzowskiego AKS Pijtek został przez PZPN zatwierdzony dla Pogoni Katowickiej.

* Śl. OZB posiada obecnie 44 prowadników, 7 instruktorów i jednego [illegible]

* Zawodnik Katowickiej Pogoni Łyczakowski został przez W. G. i D. Śl. OZPN ukarany dożywotnią dyskwalifikacją za czynne znieważenie sędziego.

* Wydział Spraw Sędziowskich Śl. OZPN organizuje z końcem lipca br. kurs kandydatów na sędziów piłkarskich.

* Sekcja piłkarska Siemianowiczanki pozyskała nowego zawodnika, a mianowicie Węgla z rozwiązanego klubu Iskry.

* * *

KATOWICE. Cała uwaga w rozgrywkach piłkarskich skupiona jest zazwyczaj na drużynach klasy A i B. Pozostają jeszcze liczne drużyny klasy C rozsiane w najmniejszych i najodleglejszych miejscowościach skąd skąpe dochodzą meldunki o uzyskiwanych wynikach. Stąd brak jakichkolwiek danych porównawczych o układzie i stosunku sił klubów najniższej tej klasy.

Korzystając z okazji zamknięcia prac przez Wydział Gier i Dyscypliny Śląskiego O. Z. P. N. ogłaszamy tabelę klubów klasy C z rozgrywek o mistrzostwo sezonu 1947/48. Pozwolą one na zorientowanie się w stanie końcowym tych rozgrywek. Mistrzowie poszczególnych grup awansują automatycznie do B klasy.

GRUPA I

ZZK Piotrowice	8	14	39:8
Kopalnia Ib Katowice	8	13	38:9
Rozwój Katowice	7	6	11:19
RKS Drukarz Katowice	7	3	10:41
IKS Panewniki	8	2	8:29

W tabeli nie uwzględniono spotkania Rozwój — Drukarz z braku wyniku.

GRUPA II

KS Tychy	8	15	32:13
HKS Ib Szopienice	8	13	23:12
Ruch III Chorzów	8	6	16:17
Atom Katowice	8	4	15:28
HKS Katowice II	8	2	8:26

GRUPA III

Siemianowiczanka Ib	14	23	55:20
Ormowiec Szopienice	14	18	37:31
TUR Siemianowice	14	17	47:26
KS Brynica Przełajka	14	15	33:28
WKS Motor Siemian.	14	13	29:33
RKS Siła Mysłowice	14	11	27:40
RKS Gwiazda Borki	14	10	23:31
RKS Naprzód Szopienice	14	5	14:54

GRUPA IV

Unia Kosztowy	10	19	41:9
RKS Piast Łędziny	10	11	31:21
GZKS Kopalnia Wesoła	10	9	22:23
OMTUR Brzęczkowice	10	8	24:27
RKS TUR Larysz	10	7	22:31
KS Nadwiśl. Bieruń N.	10	6	12:44

GRUPA V

Sęp Godula	12	21	39:11
Orzeł Bykowina	12	16	24:13
Gwiazda Halemba	12	15	34:14
SKS Świętochłowice	12	15	26:22
Słowian Świętochłowice	12	6	21:32
Zgoda Świętochłowice	12	6	8:27
Unia Kłodnica	12	3	8:47

GRUPA VI

Orkan Wielka Dąbrówka	10	14	26:13
Kościuszko Chorzów	10	12	24:20
Naprzód Ruda	10	11	23:18
Pogoń Chorzów	10	9	23:20
Zryw Chorzów	10	9	19:21
Prezydent Chorzów	10	5	10:33

GRUPA VII

KS Elektro Łaziska G.	10	16	26:13
KS Orzeł Mokry Śląskie	10	15	26:20
ŁKS Łaziska Średnie	10	14	33:15
Jedność Łaziska Dolne	10	7	13:21
KS Czułów	10	6	16:22
KS 46 Bujaków	10	4	13:46

GRUPA VIII

KS Orzeł Nakło	12	20	38:11
RKS Dolomity Bobrown.	12	17	23:10
Śląsk Tarnowskie Góry	12	16	46:20
SKS Świerklaniec	12	14	25:20
RKS Boruszowice	12	11	24:20
KS Tarnowiczanka	12	3	9:43
TS Ormowiec Tarn. G.	12	3	3:19

[illegible]

Drobiazgi Krakowskie

● Młodzi piłkarze krakowscy „Orlęta" wyruszają, jako repr. Krakowa na szereg spotkań propagandowych po Ziemiach Odzyskan. Pierwszy mecz rozegrają 17 bm. we Wrocławiu z repres. Wrocławia, następnie z Wałbrzychem 18 bm., w Jeleniej Górze 22 bm. w Szczecinie 25 bm., w Koszalinie 27, w Słupsku 29 bm., po czym w sierpniu: w Bydgoszczy 1, w Toruniu 4, w Grudziądzu 6 i w Olsztynie 8-go.

Wyjeżdża 18 piłkarzy pod kier. St. Kotarby i R. Lowasa: bramkarze Seylhuber (Mościce) i Piekło (Zwierzyniecki KS) obrońcy: Kaszuba (Cr.), Domaszewski (Zwierzyniecki) i Miksa (Groble), pomocnicy: J. Wapiennik (Wisła), Dudek i Weska (Zwierzyniecki) Mazur (Cr.), Kasprzycki (Groble), Snopkowski (Wisła), napastnicy: Nastaborski (Groble) Wolfinger (Nadwiślan), Stadler i Wadowski (Szczakowianka), Wawrzusiak (Zwierzyniecki), Urbańczyk (Korona), Boczarski (Dąbski) i Rychlik (Korona).

● W przedostatnim spotkaniu o wejście do klasy A KOZPN w grupie krakowskiej, Łobzowianka pokonała Wolanię 5:2 (1:2). Bramki zdobyli dla Łobzowianki Piszak 3, Malicki i Wydmański dla Wolanii Rania i Suchogórski.

O pierwszym miejscu zadecyduje spotkanie Bieżanowianka — Wolania. Bieżanowianka w razie zwycięstwa będzie mistrzem krakowskiej kl. B, natomiast wynik remisowy będzie korzystny dla Łobzowianki, znajdującej się na czele tabeli.

Rozgrywki finałowe o wejście do kl. A KOZPN rozpoczną się w dn. 25 lipca z udziałem mistrzów kl. B podokr. tarnowskiego (Okocim) chrzanowskiego (Trzebinia), podhalańskiego (Podhale) i krakowskiego (Bieżanowianki lub Łobzowianki).

Dwie drużyny awansują do klasy A.

● Oddział Krakowski A. P. projektował już od dawna zorganizowanie w Krakowie ulicznego wyścigu automobilowego, na wzór z poprzedniego roku, jednakże wobec pogorszenia się stanu drogi wzdłuż „Deptaku" (Al. 3 Maja) na Błoniach i braku funduszów na jej naprawę zdawało się, iż wyścig ten nie dojdzie do skutku. Ostatnio jednak, po przeglądnięciu planu ulic Krakowa, okazało się, iż bardzo dogodne warunki do wyścigu automobilowego przedstawia odcinek dróg w dzielnicy Grzegórzki: ul. Daszyńskiego, Rzeźnicza i Grzegórzecka. Obwód tych ulic ma około 2.000 m. Po wizji lokalnej przedstawicieli A. P. Oddz. Kraków stwierdzono również dogodność wiraży. Wyścig na tej trasie odbędzie się więc w niedługim czasie.

● Ligowy mecz szczypiorniaka Chrobry — Cracovia, rozegrany 27. 6. br. w Groszowicach jako towarzyski i zakończony zwycięstwem Chrobrego 14:5 został przez WG i D PZPR zweryfikowany jako mistrzowski i wynik na boisku zostanie zaliczony do tabeli.

● WG i D PZPR ukarał następujących zawodników: Moczygemba Jan (AKS Chorzów) za obrazę sędziego na zawodach Pogoń — AKS, Sobek Rudolf (AKS Chorzów) za obrazę sędziego bramkowego na meczu AZS — AKS w Krakowie i za brutalną grę na meczu Pogoń — AKS, dyskwalifikacjami 3 miesięcznymi.

Lublinianka — Brda 4:1 (1:0)

Bydgoszcz. Na stadionie miejskim w Bydgoszczy odbył się mecz piłkarski między mistrzem okręgu lubelskiego „Lublinianką", a miejscowym zespołem „Brda". Zwycięstwo przypadło gościom w stosunku 4:1 (1:0).

Mistrz okręgu rzeszowskiego:

Legia z Krosna

Po zwycięstwie Legii (Krosno) nad P. Z. L. z Rzeszowa w stosunku 3:1 zespół Krośnieński zakwalifikował się do rozgrywek o wejście do Ligi.

Legia zdobyła mistrzostwo zasłużenie, będąc drużyną najlepszą w okręgu, wyrównaną, bez słabych punktów oraz zdyscyplinowaną i ambitną. Mistrz okręgu rzeszowskiego jest klubem młodym, powstałym w 1931 roku jako Miejski Klub Sportowy „Legia". W 1946 r. zmienia klub swą nazwę na Włókienniczy KS „Legia" przy Państw. Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Krośnie.

KS „Legia" liczy 650 członków zwyczajnych oraz około 200 czynnych. Prezesem jest dyrektor zakładu p. Majewski, kierownikiem sportowym p. Kamiński.

W ramach klubu zorganizowano kilka sekcji, które osiągnęły niezłe rezultaty. Czynne są następujące sekcje: piłki nożnej, kajakowa, tenisowa, lekkoatletyczna, bokserska, tenisa stołowego. Sekcja piłki nożnej posiada trzy drużyny juniorów, które stanowią poważny narybek na przyszłość. Pierwsza drużyna jak i juniorzy zdobyli w roku ubiegłym mistrzostwo Związku Przemysłu Włókienniczego.

Po rozgrywkach o wejście do II Ligi, „Legia" wyjeżdża do Czechosłowacji na zaproszenie znanej na naszym terenie KS „Hrusov" z Morawskiej Ostrawy.

Klub posiada własny stadion wybudowany w roku 1946. Mówiąc o formie piłkarzy „Legii", zaznaczyć należy, że inne drużyny poważnie muszą się liczyć z nim przy rozgrywkach. ZR.

* Ubiegłej niedzieli rozpoczęły się zawody o wejście do klasy A rzeszowskiego OZPN.

W pierwszym meczu Sanoczanka pokonała na własnym boisku PZL (Mielec) 4:1 (3:0). Zdobyły prowadzenie p. Sawaryn. O ile PZL wygra rewanżowy mecz na własnym boisku, wówczas dojdzie do trzeciego, decydującego meczu na neutralnym boisku.

* W najbliższym czasie Rzeszów gościć będzie u siebie A-klasowe zespoły piłkarskie Śląska, które rozegrają spotkania towarzyskie z Resovią. W nadchodzącą niedzielę Resovia rozegra mecz z katowicką Pogonią, a w niedługim czasie na zamiar rozegrać mecz z Naprzodem z Lipin. (ZR)

Wyniki Błyskawicy (Radlin) na Dolnym Śląsku

Bawiąca na wspólnych górniczych wczasach w Lądku - Zdroju drużyna piłkarska Błyskawicy z Radlina rozegrała kilka spotkań towarzyskich z drużynami dolno - śląskimi, których wyniki były następujące:

Pogoń Prudnik — Błyskawica 2:2 (0:1)

Victoria Wałbrzych — Błyskawica komb. 5:1 (0:0).

Polonia Świdnica — Błyskawica komb. 4:1 (1:1).

KS. Lądek — Błyskawica 1:10 (0:[illegible])

KS. Kudowa — Błyskawica Ib 1[illegible] [illegible]:4)

KS. Nisa Kłodzko — Błyskawica [illegible] (0:2).

KS. Orzeł Ząbkowice — Błyskawica 1:1 [illegible]

Najmilszego przyjęcia doznali górnicy rybniccy w Ząbkowicach, [illegible] rozegrali spotkanie w ramach uroczystości jubileuszowych.

Ośrodek piłkarski w Nowym Targu

Pisaliśmy już o pięknych planach KOZPN szkolenia piłkarzy. Toteż z radością należy powitać otwarcie „Ośrodka szkoleniowego KOZPN" na „Czerwonem" pod N. Targiem, które odbyło się w ostatnią niedzielę. Rozpoczęła się tam racjonalna praca szkolenia naszych piłkarzy, a jednocześnie praca wychowawcza.

Słusznie podkreślił w swym przemówieniu prezes KOZPN mgr. St. Filipkiewicz, że „**sport nie ma być jedynym celem szkolenia, ale środkiem do pełnego wychowania naszej młodzieży, na dobrych sportowców i obywateli państwa**".

Wspaniałe warunki terenowe nad Dunajcem, na wzniesieniu, z jednej strony las, ponad którym widnieje grzebień Tatr, z drugiej panorama Gorców — to imponujące otoczenie ośrodka piłkarskiego.

Jednak jeszcze dużo wkładu i wysiłków muszą dołożyć działacze piłkarscy Krakowa, nim dzieło to zostanie wykończone. Ale wre tam już praca. Szkoli się 72 piłkarzy, w tym 16 z Warszawy. Bieżąca woda, łazienki, światło elektryczne, telefon są wielkimi udogodnieniami dla kierownictwa i piłkarzy.

Kierownikiem szkoleniowym jest mgr. Z. Jesionka, znany fachowiec piłkarski, mający przy boku 5 instruktorów: mgr. Pachonia, T. Karzyńskiego, J. Kękusia, St. Blejdę, M. Tobika i J. Kobińskiego. Szkolenie odbywać się będzie w czterech 2-tygodniowych turnusach.

Na uroczystość otwarcia i poświęcenia przybyło do N. Targu wielu przedstawicieli świata sportowego z gen. Bończą-Uzdowskim prezesem PZPN, oraz prezesem KOZPN mgr. Filipkiewiczem, jak i władz N. Targu ze starostą nowotarskim mgr. Pukowskim i przew. MRN Luberdowiczem — na czele. Po nabożeństwie i defiladzie na rynku w N. Targu uczestnicy uroczystości przemaszerowali na teren ośrodka, gdzie ks. kan. Dyba dokonał poświęcenia.



Prezes PZPN gen. [illegible]

Po południu odbyły się dwa mecze piłkarskie: **Juniorzy ośrodka pokonali reprez. Podokr. Podhalańskiego 3:1 (2:0), w meczu Orląt Kraków wygrał z Warszawą 4:0 (3:0).**



Orlęta Krakowa i Warszawy przed meczem rozegranym w dniu otwarcia obozu w Nowym Targu

Foto Węglowski

Eryk Kurek

Na czym polega rola skrzydłowego

Skrzydłowi są w drużynie piłkarskiej najbardziej wysuniętymi graczami tak w przód, jak i w bok. Z tego powodu też rola ich w całym zespole jest specjalna w stosunku do współpartnerów. Ze względu na ich specyficzną pozycję, stwarzają oni przez swoje akcje groźne sytuacje pod bramką przeciwnika i w wielu wypadkach przyczyniają się do zdobycia nieoczekiwanych bramek, a tym samym i do zwycięstwa swej drużyny.

Będąc zbyt oddalonym od kierownika napadu, z której to pozycji pada w zasadzie najwięcej bramek skrzydłowy musi pamiętać, że do najważniejszych jego zadań należy precyzyjne centrowanie do środka. Centra taka bowiem jest dla obrony i bramkarza strony przeciwnej najtrudniejszym problemem.

Przy centrach wielkie pole do popisu ma bramkarz, gdyż do jego dyspozycji stoi całe pole karne, jak i ręce przez co może z miejsca zlikwidować groźną na oko sytuację. Świętym prawem skrzydłowego jest, by pamiętał zawsze przy posiadaniu piłki o zorientowaniu się, gdzie znajdują się jego współpartnerzy, zwłaszcza łącznik i wówczas zdecydować się na oddanie piłki tak, by ta trafiła do wyznaczonego celu.



Właściwe ustawienie piłki przez skrzydłowego przy egzekwowaniu rzutu różnego

Szybkość i zwinność we wszystkich poczynaniach skrzydłowego powinna być jego największą zaletą. Skrzydłowy musi poza tym zapomnieć o egoizmie, kładąc główny nacisk na współpracę z łącznikiem i bocznym pomocnikiem. W każdej chwili musi on być przygotowany do przejścia na środek boiska, wówczas gdy gra toczy się po przeciwnej stronie, zważając jednak przy tym, by piłka niespodziewanym strzałem nie przeszła ponad jego głowę. W wypadkach, gdy gra przerzuca się względnie już przerzuciła się na jego stronę, zadaniem skrzydłowego jest cofać się i pilnować skrzydłowego strony atakującej.

GŁÓWNE ZADANIA SKRZYDŁOWEGO

Z chwilą otrzymania piłki, głównym zadaniem skrzydłowego jest znaleźć możliwie w jak najkrótszym czasie najszersze pole działania. Osiąga on to w pierwszej linii przez szybkość, jednakże niezależnie od tego musi dobrze panować nad piłką, by ją pilnie kontrolować. Ważnym czynnikiem jest, by wiedział on o tym na jakiej pozycji gra i co należy do jego zadań. W czasie gry skrzydłowy znajduje się zawsze 4 do 5 metrów od linii bocznej, by w każdej chwili mieć dość miejsca do manewrowanie piłką. W systemie WM, rola skrzydłowego nie ogranicza się wyłącznie do trzymania się linii bocznej, lecz do błyskawicznych zmian pozycji w razie potrzeby.

STUDIUJ SWEGO PRZECIWNIKA

Z chwilą rozpoczęcia spotkania, skrzydłowy powinien pilnie obserwować grę swego przeciwnika, a przy systemie WM, zwłaszcza grę obrońcy. Jest rzeczą wskazaną, by wybadał złe i dobre strony przeciwnika. W wypadku gdy stwierdzi, że jego przeciwnik jest szybki, co utrudnia z nim walkę o piłkę, to powinien ją jak najszybciej oddawać partnerowi.

CENTROWANIE I STRZELANIE

Aby być dobrym skrzydłowym, trzeba przy centrowaniu piłkę tak skierować, by upadła ona mniej więcej 7 metrów przed bramką przeciwnika z umiarkowaną siłą, by mógł ją dosięgnąć kolega z przeciwnej pozycji. Centra taka daje możliwość zdobycia piłki przez środkowego napastnika, łącznika, a nawet i skrzydłowego, a szanse zdobycia bramki są niewątpliwie bardzo wielkie.

Napastnik na skrzydle nie powinien używać w czasie gry tylko jednej nogi, gdyż wtedy staje się on automatycznie tak zwanym: wewnętrzno-skrzydłowym. Prowadząc piłkę wzdłuż linii bocznej, starać się powinien o to, by trzymać ją krótko przy nogach; w czasie atakowania go przez obrońcę strony przeciwnej może z miejsca piłkę zastopować, przełożyć ją na przeciwną nogę do swojej pozycji. W takim wypadku zdobywa on swobodę centro[illegible]

RZUTY Z ROGU

Egzekwowanie kornerów jest mniej więcej równoznaczne z centrowaniem. Ich wykonanie jest nierzadko zależne od warunków



Tak należy ustawić się do strzału przy kornerze

atmosferycznych. Zawodnik wykonujący rzut z rogu powinien zważać w pierwszej linii na wiatr. Grając na prawym skrzydle, gdy wiatr wieje w plecy, należy użyć lewej nogi, w przeciwnym wypadku prawej. Nie ma usprawiedliwienia dla takich skrzydłowych, którzy przenoszą rzut rożny poza bramkę. Zasada tą obala stary przesąd, że wystarczy być skrzydłowym i operować tylko jedną nogą, przeciwnie zawodnik taki musi być przygotowany na wszelkie przeciwności natury, gdyż jak ogólnie wiadomo korner to pół bramki.

Fotoreportaż

z mistrzostw lekkoatletycznych Polski w Poznaniu i Bydgoszczy



Foto K. Karabasz

Defilada zawodniczek w dniu otwarcia mistrzostw Polski w Bydgoszczy



Na mecie biegu 800 m. Taśmę przerywa Statkiewicz przed Widłem i Nowakiem



Finał 200 m wygrany przez Lipskiego (AZS Toruń) przed Stawczykiem (z lewej) i Danowskim (nr 192)



Fragment biegu 800 m pań. Prowadzi Wasielewska (Zgoda Świętochłowice). Bieg zakończył się zwycięstwem Cieślikówny (Lechia Po-[illegible]



podium zwycięzców trzej pierwsi w biegu na 400 m. Mach (Lechia Gdańsk) z prawej Statkiewicz (Syrena) i Buhl (AZS Szczecin)



Pazdziorówna (Pogoń Katowice) przerywa taśmę zapewniając sztafecie swego klubu zwycięstwo na 4×100 m.

Foto K. Karabasz

Flakowiczówna zdobyła mistrzostwo Polski w pchnięciu kulą



Wajsówna otrzymuje z rąk delegata PZLA dyplom za zwycięstwo w rzucie dyskiem. Pierwsza z prawej to utalentowana Konikówna (HKS Kraków), która zdobyła 3 miejsce. Pierwsza z lewej Dobrzańska zdobywczyni 2 miejsca

Humor w sporcie

Na skutek fatalnej ostatnio pogody, zmuszeni jesteśmy trenować „na sucho".

(Wiener Sport)

— Byłem sędzią piłkarskim i podyktowałem jeden rzut karny za dużo.

— A ja też byłem sędzią piłkarskim, lecz podyktowałem jeden rzut karny za mało.

(Wiener Sport)

[illegible]

H. Stoczkiewicz

Szanse zespołów ligi waterpolowej przed mistrzostwami

[illegible]

Elektryczność W-wa

[illegible]

KSZO Ostrowiec

[illegible]

AZS Wrocław

[illegible]

Nowiny zagłębiowskie

[illegible]

Sprawy poznańskie

[illegible]

Zmiana siedziby Igrzysk Bałkańsko-Środkowoeuropejskich

[illegible]

Wyjazd polskiej ekipy olimpijskiej do Londynu

(Dokończenie ze str. 1)

w dziedzinie muzyki Zbigniew Turski.

Skład ten został ogłoszony na wtorkowej konferencji prasowej Polskiego Komitetu Olimpijskiego, na której oprócz członków P. K. Ol. obecni byli przedstawiciele Gł. Urzędu Kultury Fizycznej. Na konferencji tej inż. Przeworski i dyr. Foryś podali również dalsze szczegóły dotyczące wyjazdu naszych olimpijczyków do Londynu.

Cała ekspedycja wyjedzie w trzech turnusach. Pierwszy transport odleci samolotem w dniu 25 lipca z Warszawy o godz. 8 rano i wyląduje o godz. 11 w Londynie. W skład pierwszego transportu wchodzą: płk. Rozenberg, płk. Górny i płk. Czarnik, dyr. Foryś, Grzenia, i [illegible] poza tym 4 lekkoatletów, 3 lekkoatletki, 4 [illegible], oraz 2 przedstawicieli Polskiego Radia. Zawodnicy, płk. Czarnik, dyr. Foryś, Grzenia i [illegible] zamieszkają w wiosce olimpijskiej, pozostali w hotelach.

Drugi transport nastąpi również drogą powietrzną w dniu 28 lipca. Jadą nim: gen. [illegible], inż. Przeworski, [illegible], jeden dziennikarz, kierownik szermierzy Frydrych, 7 szermierzy i 6 bokserów. Za wyjątkiem gen. [illegible] oraz inż. Przeworskiego ekipa ta zamieszka w wiosce olimpijskiej.

Trzeci transport nastąpi drogą morską z Gdyni statkiem „Lech" w dniu 22 lipca. Przybędzie on do jednego z portów brytyjskich w dniu 25 lipca. Wyjadą nim: 8 kajakarzy, ich kierownik [illegible] oraz 1 dziennikarz. W jednym z tych trzech transportów wyjedzie do Londynu Zbigniew Turski.

Zawodnicy i działacze udający się do Londynu drogą powietrzną otrzymają na drogę paczki żywnościowe jednokilogramowe oraz 2-kilogramowe na pierwszy okres pobytu w Londynie, gdzie cały [illegible] dla polskiej ekspedycji na około 20 dni przybędzie dopiero drogą morską.

Powrót do kraju nastąpi również w trzech turnusach, a to w dniach 12, 15 i 16 sierpnia. Koszt wyjazdu jednej osoby samolotem tam i z powrotem wynosi 80 tys. złotych, statkiem wraz z utrzymaniem 35 tys. zł.

Płk. Rozenberg obejmuje sprawy ogólne i [illegible], płk. Czarnik — sprawy sportowe, dyr. Foryś — finansowe, inż. Przeworski — transport i wyżywienie.

Zawodnicy i część oficjałów ubrani będą w granatowe marynarki, szare spodnie, białe obuwie i granatowe wełniane krawaty. Na marynarkach będą mieli emblematy polskie. Mundury kobiece utrzymane są w tych samych barwach. (Sant)

Końcowe wyniki Motocyklowego Raidu Tatrzańskiego

[illegible]

Najciekawsze niedzielne imprezy w kraju

[illegible]

Stella (Gniezno) mistrzem wiosennym w hokeju na trawie

[illegible]

„Stella" (Gniezno)	5	8	11:4
[illegible]	5	7	[illegible]
„Lechia" (Poznań)	6	[illegible]	[illegible]
[illegible] (Poznań)	6	[illegible]	[illegible]
[illegible]	5	[illegible]	[illegible]
[illegible]	5	[illegible]	[illegible]

Cukrownicy na starcie

[illegible]

GLIWICE — najlepsze w „Biegu Narodowym" na Śląsku

[illegible]

Sędziowie olimpijscy w koszykówce

[illegible]

Lekkoatleci Suomi

w przededniu Olimpiady

Niełatwym zadaniem obarczyła Finlandia swego naczelnego trenera Almasa Veiste'a, który w małym Viruzmeski oddzielonym od huku i pokus wielkich miast ciszą olesionych jezior nadaje jej lekkoatletom ostatni szlif przedolimpijski. Tak, niełatwym. Na bieżniach, skoczniach i rzutniach nie ma bowiem już Kohlemainenów, Stenroosów, Nurmich, Ritolów, Yrjelów, Kotkasów, a te nowe, coraz większym blaskiem jaśniejące gwiazdy, które wschodziły już na światowym firmamencie lekkiej atletyki, pogasły na arenach innych, bo na polach bitew dwóch wojen.

Mały naród fiński jest jednak pracowity i dzielny, a oparty o wielki entuzjazm sportowy swej fizycznie i moralnie wspaniałej młodzieży, nadrobi w niedługim czasie różnicę, o którą tę kiedyś pierwszą potęgę lekkoatletyczną Europy wyprzedziły inne narody. Czy biały, niebieskim krzyżem naszachowany sztandar sławnego Suomi załopocze na masztach zwycięstwa jednak już w Wembley tyle razy, co w Antwerpii, Colombes, Amsterdamie, Los Angeles oraz Berlinie?

I tam co prawda połknęła Finlandia niejedną gorzką pigułkę. W Los Angeles np. jej wielki tandem Iso-Hollo — Virtanen musiał na oczach samego Nurmiego uznać wyższość naszego niezapomnianego Kusocińskiego, a w Berlinie grypa Nitkanena i kontuzja ręki Jearvinena pozbawiły Finlandię złotego medalu za rzut oszczepem, w którym królowała poprzednio. Porażka ta nie poszła w niepamięć i młode pokolenie oszczepników fińskich pała wolą zmazania tej plamy, którą tam odczuto jako dramat prawie narodowy. Nie lekceważy się co prawda rewelacyjnego meldunku o 75-ciometrowym rzucie amerykańskiego lekarza Stevena Seymoura, ale Finowie wierzą w swego młodego Rautavaarę. Nie będzie on zaś, do Wembley przyjadą bowiem jeszcze Hyttiaeinen i Vesterinen, których stać na wywalczenie również dwóch dalszych medali mimo startu Seymoura.

Drugie królestwo Suomi, to znaczy biegi na długie dystanse jest za to mniej pewne, mimo takich nazwisk, jak Heino oraz Peraelae. W Belgii i Holandii, a zwłaszcza w Czechosłowacji dojrzały bowiem gwiazdy, które idą szlakiem Kusocińskich i Gunnar Heaggów, rozszerzając wyłom, uczyniony przez tamtych w micie niezwyciężalności biegaczy Finlandii. Wydaje się jednak, że nie Siltjkhus, ani Reiff jak mniemano dotychczas, tylko jednak Heino, Peraelae, a może jeszcze ich rodacy Koskela i Koenonen będą tymi nieodstępnymi cieniami, od których Zatopkowi będzie nietrudniej oderwać się w jego wielkich biegach po dwa złote medale. Nie widać natomiast nikogo, ktoby mógł wydrzeć Finlandii palmę zwycięstwa w biegu maratońskim, bo najnowszy rekord Mikka Hietanena na 30 km (1 godz. 40, 46,4 min.) wskazuje na to, że biegacz ten mimo swych lat utrzyma dla Finlandii olimpijską tradycję Kolehmainena i „latającego sprzedawcy maszyn do szycia" Stenroosa.

Z dużymi nadziejami wysyłają Finowie również swych asów w biegu na 3000 m z przeszkodami, licząc na to, że cztery kolejne triumfy olimpijskie Ritoli w Colombes, Loukoli w Amsterdamie i Iso — Hollo w Los Angeles oraz w Berlinie, gdzie w dodatku Tuominen zdobył medal srebrny, a Matilainen punkty za czwarte miejsce młody Penti Siltaloppi z fabrycznego miasta Tampere ukoronuje piątym.

Dalszego sukcesu olimpijskiego (chociaż nie koniecznie złotego), oczekują Finowie również od Valla Rautio w trójskoku.

W skoku wzwyż Finlandii brak na razie następcy Kotkasa, należy też wątpić w to, czy Nicklenowi uda się wynikiem 1,98 m, którego nie może na razie poprawić, znaleźć się w pierwszej szóstce. Dokonanie tego może za to Ketaja w skoku o tyczce.

W dysku bój o medale stoczą jedynie Amerykanin Gordien i Włosi Consolini oraz Tossi. Ale już w walce o miejsce następne powinno nie zabraknąć ani Nyquista, ani Huutonena, ani też Heanninena.

W miocie sygnalizuje się rewelacyjne rzuty 56.27 mtr Jugosłowianina Gubina i Węgra Nemetha 55,48 mtr. Trzecim powinien być Amerykanin Felton (55 mtr), bo lepszy od niego Kanaki — ZSRR nie startuje. Kolejność tę mogą jednak przemieszać Kuivamaeki (54,82 mtr), a także Tamminen oraz Aulamo, rzucają bowiem stale powyżej 54.60 mtr.

Finowie liczą jeszcze na Bertila Storskrubba, na 400 mtr z płotkami, chociaż z swym najlepszym dotychczasowym wynikiem 54,7 sek. będzie musiał zdaje się uznać jednak wyższość nie tylko Cochrana, Bolena i Kirka USA, ale jeszcze trzech Europejczyków, a mianowicie braci Larssonów — Szwecja (53,2 i 53,8 sek), szczególnie zaś najnowszej nadziei Francji — studenta Sorbony Arifona, który z swym znakomitym czasem 52,1 sek, osiągniętym na meczu Francja — Anglia, zbliżył się najbardziej do najlepszego powojennego czasu 51,1 sek Amerykanina Smitha.

Storskrubb jest jednak urodzonym płotkarzem o pięknym stylu i dużej ambicji. Być może, że poprawi jeszcze swój wynik i wywalczy w olimpijskim finale dalszy punkt dla swego kraju.

Eryk Wilk.

Czołowi średniodystansowcy Europy w karykaturze

Cevona (Czechosłowacja)

de Ruyter (Holandia)

Garay (Węgry)

Ostatnie wyniki Finów

Helsinki (tel.). **Na ostatnich zawodach lekkoatletycznych, które nosiły charakter eliminacji przedolimpijskich, zawodnicy fińscy uzyskali szereg doskonałych wyników. Na specjalne wyróżnienie zasługuje czas Siltaloppiego na 3.000 m z przeszkodami — 9.04,4 [illegible]**

Doskonałą formę wykazali również oszczepnicy, których wyniki były następujące: 1. Rautavaara 69.89 m, 2) Nikkanen 68.88 m, 3) Vesterinen 67.25 m.

Na 5.000 m uzyskano następujące wyniki: 1) Makela 14.32,8 min., 2) Koskela 14.33,4 min., 3) Niskanen 14.41,6 min., 4) Vaisanen 14.43,4 min.

Na 400 m przez płotki Storskrubb uzyskał 54,6 sek., w trójskoku Rautio 14,60 m, a w skoku wzwyż Nicklen i Lipasti uzyskali 1.90 m.

...i Szwedów

Sztokholm (tel.) Na niedzielnych zawodach lekkoatletycznych w Halmstad lekkoatleci szwedzcy uzyskali następujące godne podkreślenia wyniki:

400 m: H. Liljekvist 49.3 sek.; 800 m: O. Ljungren 1,51,9 min.; 110 m płotki: Lidman 14,6 sek., Rendin 14,6 sek.; skok wzwyż: Widenfelt 1,94 m; dysk: Fransson 48,65 m.

W konkurencjach kobiecych A. B. Leyman w skoku w dal wynikiem 5,49 m ustanowiła nowy rekord Szwecji. W tej samej konkurencji Ulla Gadd uzyskała 5,41.

Ze świata

[illegible] stadionie Roland Garros w Paryżu rozegrany został międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem czołowych tenisistów - uczestników zakończonego niedawno turnieju wimbledońskiego.

Zwycięzcą turnieju w grze pojedyńczej panów został Amerykanin Budge Patty, który pokonał w finale pierwszą rakietę Francji — Bernar[illegible]

W finale gry podwójnej panów, mistrzowska para Wimbledonu, Australijczycy Bromwich i Sedgman zwyciężyli parę amerykańską Falkenburg — Patty 6:2 6:4.

Podczas finałowych spotkań eliminacyjnych do olimpijskiej reprezentacji lekkoatletycznej Stanów Zjednoczonych, które odbyły się w Evanston, doszło do sensacji w postaci wyeliminowania czołowego płotkarza światowego Dillarda i znanego młociarza Fonvillea. Oba jon! uważani byli powszechnie za najpoważniejszych kandydatów do złotych medali olimpijskich.

Pchnięcie kulą wygrał Delaney, uzyskując w finale doskonały wynik 16,88 m. Finał skoku w dal przyniósł zwycięstwo Steelowi, który uzyskał w tej konkurencji 7,93 m. Steele był bliskim ustanowienia nowego rekordu świata, gdyż w jednym ze skoków uzyskał wspaniały wynik 8,16 m. Skok ten był jednakże przekroczony.

Rekordzistka Anglii w pchnięciu kulą Bevis Reid, ustanowiła nowy rekord kraju w tej konkurencji rzutem długości 12,66 m. Reid wchodzi w skład angielskiej reprezentacji olimpijskiej.

Podczas przedolimpijskich eliminacji pływackich Amerykanka Curtis Crach przepłynęła 400 m st. dow. w doskonałym czasie 5:22,5 min. Wynik ten jest prawie o 4 sekundy lepszy od rekordu olimpijskiego na tym dystansie.

Tandberg wśród najlepszych bokserów świata

Nowy Jork. Amerykański Związek Bokserski ogłosił kwartalną listę najlepszych bokserów zawodowych wagi ciężkiej. Na czele listy znajduje się niepokonany mistrz świata wszechwag Joe Louis. Na dalszych miejscach: Joe Walcott i Lee Savold. Na dziewiątym miejscu sklasyfikowano Szweda Tandberga. Natomiast mistrz Anglii — Woodcock nie został sklasyfikowany na liście. Związek Bokserski podał jednocześnie do wiadomości, że w najbliższym czasie wyjaśni sprawę walk o mistrzostwo świata wagi ciężkiej w związku z rezygnacją Louisa z dalszych występów na ringu.

W spotkaniach o tytuły mistrzów skie świata w innych wagach Amerykański Związek Bokserski wymienia dwóch bokserów europejskich: w wadze koguciej pretendentem do tytułu jest Włoch Ferracini oraz w wadze średniej, gdzie przeciwnikiem mistrza świata Zale-Zalewskiego mają być Francuz Cerdan, względnie Kalifornijczyk Lytell.

„Tour de France"

PARYŻ (Tel.) XI etap „Tour de France" na trasie Marsylia — San Remo we Włoszech, o długości 245 kilometrów, miał przebieg bardzo ciekawy. Pierwsze 160 km zawodnicy w liczbie jeszcze 82 jechali zwartą grupą. Tempo nie było zbyt ostre, dopiero po 60 km członek drużyny międzynarodowej Sciardis zainicjował ucieczkę i powiększając stale swą przewagę wpadł pierwszy na metę w San Remo. Klasyfikacja XI etapu przedstawia się następująco: 1. Sciardis (drużyna międzynarodowa) 7,23 53 godz., 2. Caffi — Francja 7 26.05 godz., 3. Seghezzi — Włochy 7,26.05; 4. Rosseel — Belgia 7.25,37; 5. Geminiani — Francja 7.26.17; Włoch Bartali ukończył etap na 8 miejscu.

Po tym etapie na czele klasyfikacji znajdował się nadal Francuz Bobet.

Do XII etapu San Remo — Cannes stanęło już tylko 76 zawodników. Zaraz po przekroczeniu granicy francusko - włoskiej Włoch Marinelli wycofał się. Przed miastem Menton, Lambrecht, który w klasyfikacji ogólnej zajmuje drugie miejsce, zainicjował ucieczkę i przybył pierwszy do przełęczy „Castillon" z 45 sek. przewagi nad Francuzami: Bobet i Lazarides. W zjeździe z przełęczy Lambrecht utrzymuje swą przewagę by ją stracić w przełęczy „Tarini". Od tego czasu Bobet jest na pierwszym miejscu i wpadł pierwszy na metę w Cannes. Klasyfikacja etapu: 1. Bobet (Francja) 170 km w 6.17,55 godz.; 2. Mollner (Francja); 3. Lambrecht (druż. międz.); 4. Kirchen (Luxemburg), 5. Lazarides (Francja).

Po XII etapie klasyfikacja ogólna przedstawia się następująco: 1. Bobet (Francja) 80,04.36 godz.; 2 Lambrecht (druż. międz.) 80.07.08; 3. Impanis (Belgia) 80.13.42; 4. Teisseire (Francja) 80,23,38; 5. Thietard (Francja) 80.24.37; 6. Ronconi (Włochy) 80.25.06; 7. Bartali (Włochy) 80.26.04. 8. Camellini (druż. międz.) 80.27.17; 9. Lapeble (Francja) 80.29.31; 10. Mathys (Belgia) 80,30.10. (g)

Polska–Norwegia

w piłce nożnej

WARSZAWA. Zarząd PZPN ustalił już rewanżowy mecz z Norwegią.

Odbędzie się on w dn. 10 października bież. r. w Warszawie.

Z Wybrzeża

W niedzielę odbyła się w Wejherowie inauguracja pływackiego sezonu letniego. Wyniki osiągnięto na ogół słabsze. Nie mniej jednak średni poziom znacznie się poprawił. W imprezie brali udział pływacy AZS i Gromu. Ważniejsze wyniki. *Panowie:* 100 m dow. — Marchlewski 1:07,5; 50 m dow.—Marchlewski 28,5; 100 m klas. — Dalkiewicz 1:35,0; 200 m klas. — Gawlak 3:23,2; 100 m wznak — Kurek 1:30,9; 50 m dow. juniorów — Mohuczy 33,8; *panie:* 100 m dow. — Teisseyrówna 1:37,3; 100 m klas. Kubiak i Zaleska ex aequo 1:52,0; 100 m wznak — Budziszówna 1:38,6.

Rozgrywki finałowe o mistrzostwo klasy B okręgu gdańskiego w boksie, wyłoniły nowego mistrza. Jest nim zespół KS Czynu (Gdynia), dysponujący szeregiem młodych utalentowanych zawodników. Wicemistrzostwo zdobyła drużyna „Lechii" (Gdańsk).

Ostateczna tabela rozgrywek eliminacyjnych puli finałowej wygląda następująco:

Czyn	6	11	[illegible]
Lechia	6	7	[illegible]
Unia	6	[illegible]	[illegible]
Wisła	6	[illegible]	[illegible]

Wisła rozegrała tylko jedno spotkanie, przegrywając z Lechią 6:10, a następne oddała walkowerem.

Drużyna piłkarska Unionu (Gdynia), po zdobyciu mistrzostwa I grupy w klasie B, w ostatecznej rozgrywce z mistrzem II grupy Stoczniowcem (Gdańsk), uzyskała dwukrotne zwycięstwo w stosunku 3:0 i 3:1.

Ostatnie spotkanie (3:1) rozegrane na boisku Pocztowego na Biskupiej Górze w Gdańsku miało charakter bardzo zacięty i potwierdziło wyższość Unionu nad gospodarzami. Tym samym Union zaawansował do *klasy A Wybrzeża.*

W dniach 10 i 11 bm. awizowana była wizyta piłkarzy czeskich Karlove-Pole (Brno), którzy w Gdańsku i Gdyni mieli rozegrać spotkania z miejscowymi zespołami Gedanii i Gromu. Czesi nie przyjechali, wobec czego zorganizowano mecz pomiędzy Gedanią a Gromem. Po żywym przebiegu mecz wygrała Gedania w stosunku 3:2 (3:1).

Z Przemyśla

W Sanoku, B-kl. „Sanoczanka" pokonała jarosławski A-kl JKS — 3:1 (1:1). Zdobywcami bramek byli, dla gospodarzy: Markowski, Patała i Mielech. — Honorową bramkę dla gości zdobył Olejowski. Sędziował p. Hardy.

W Krośnie, Stalowa Wola uległa Nafcie 1:2 (0:0). Honorową bramkę dla gości zdobył Nowak. Obie bramki dla Nafty uzyskał Olszewski. Sędziował p. Schmidt z Krosna.

Polonia przemyska zostanie wkrótce oparta o Związek Naftowców, gdyż prowadzone w tym kierunku obecnie pertraktacje mają przebieg pomyślny.

Rzeszowski PZL odniósł w Przemyślu wysokocyfrowe zwycięstwo nad Czuwajem 6:2 (3:1), zdobywając bramki przez Genderę 4, prawego łącznika i lewoskrzydłowego. Strzelcem obu bramek dla przemyślan był Rabiej. Piłkarze metalowców rzeszowskich zaprezentowali się z jak najlepszej strony. Sędziował b. dobrze p. Maksym (Żurawica).

Żurawianka uległa w Przemyślu krakowskiej Olszy 2:4 (1:0). Obie bramki dla kolejarzy przemyskich zdobył Mielniczek II, dla kolejarzy krakowskich bramki zdobyli: kier. ataku, Kowalski i Arszenicz. Pokonani byli jedynie groźnym przeciwnikiem w I części gry, następnie ustąpili lepszym technicznie i kondycyjnie gościom. Sędziował zupełnie dobrze p. Kochanowicz.

Ostatnio zasilił drużynę piłkarską Polonii por. Skowron występujący dotąd na pozycji śr. napastnika miejscowej niezwiązkowej drużyny wojskowej.

Dr Stefan Kaczor zrezygnował onegdaj ze stanowiska prezesa Podokręgu Piłk. w Przemyślu. Odtąd obowiązki prezesa pełni I wiceprezes — mec. Roman Burnatowicz.

Z Bielska

Beskidzki Klub Motocyklowy nie ustaje w pracy organizacyjnej. Poza Pszczyną został utworzony Oddział w Tychach, grupujący w chwili obecnej 28 motocyklistów. Na czele oddziału stanął p. Kohut Adolf. Sekretariat prowadzi p. Hnida. Funkcję kpt. sport. objął p. Dłucik.

Tenisiści BBTS zajęli I miejsce w rozgrywkach kl. A Śl. OZT na skutek nieprzybycia tenisistów HKS Szopienice na zawody w dniu 10 bm. Bielszczanie zwyciężyli w. o.

Staraniem Beskidskiego Klubu Motocyklowego Oddział Pszczyna zorganizowane „zostały" ostatnio zawody motocyklowe o nagrodę przechodnią ufundowaną przez Burmistrza m. Pszczyny p. Cobera. Trasa prowadziła dookoła Lasów Pszczyńskich i wynosiła 147 km. Na starcie stanęło 18 zawodników, którzy musieli walczyć z trudnymi warunkami jak: rozmokniętą długotrwałym deszczem drogą itd. Zawody ukończyło 14 zawodników. Wyniki techniczne: 1. Wiatr — 0 pkt. karnych (BKM Pszczyna) 2. Silwa — 3 pkt. karn. (BKM Bielsko). 3. Wojtalewicz — 3 pkt. karn. (BKM Pszczyna), 4. Stachura — 5 pkt. karn. (BKM Tychy), 5. Tomiczek — 12 pkt. karn. (BKM Bielsko).

Najlepszy czas na próbie sprawności uzyskał Tomiczek (BKM Bielsko). Nagrodę przechodnią zdobył Wiatr z Oddziału Pszczyna.

Kolarze startują na mistrzostwach świata

Wrocław. W niedzielę, dnia 18 lipca br., zgodnie z kalendarzem sportowym, na polecenie Polskiego Związku Kolarskiego, Wrocławski Okręgowy Związek Kolarski organizuje na autostradzie wyścig kolarski o tytuł mistrza Polski na rok 1948, na trasie długości 180 km.

Po rozegraniu wspomnianego wyścigu zostanie ustalona reprezentacja szosowa na mistrzostwa świata do Amsterdamu, wobec czego należy oczekiwać na starcie wszystkich czołowych zawodników Polski, którzy stoczą zacięty pojedynek o zaszczytny tytuł mistrza Polski i prawo reprezentowania kraju na mistrzostwach świata.

Na Opolszczyźnie

Po zakończonych rozgrywkach piłkarskich klasy B Podokręgu Prudnik, do kl. A Okręgu Opolskiego zakwalifikowały się: Zjednoczenie Prudnik oraz Cukrownia Racibórz.

KS Sudety Nysa, który uplasował się na trzecim miejscu tabeli walczyć będzie jeszcze o wejście do kl. A z trzecią drużyną Podokręgu Opolskiego i dwiema drużynami spadającymi z A do B klasy.

Końcowa tabela przedstawia się następująco:

Zjednoczenie Prudnik	20	35	65:19
Cukrownia Racibórz	20	33	68:21
Sudety Nysa	20	25	46:45
Cukrownia Otmuchów	20	24	47:26
Odra Koźle	20	20	32:40
Polonia Głubczyce	20	18	34:35
Atom Głuchołazy	20	14	31:42
Paczków	20	14	24:48
Biała	20	13	26:39
Wolność Głogówek	20	12	24:50
Wolność Walce	20	10	18:65

Z kl. C do B klasy wchodzą: KSZZK Nysa oraz KS Zryw Racibórz.

W meczu piłkarskim A kl. drużyna Pogoń Prudnik pokonała na własnym boisku drużynę Polonia I B Bytom 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Wieczorek i Lang, dla pokonanych Kosak.

Z cyklu ostatnich rozgrywek o mistrzostwo Kl. B Podokręgu Opolskiego rozegrany został w Opolu mecz piłkarski pomiędzy Gwardią Opole a Dynamit Krupski Młyn. Zwycięstwo odniosła Gwardia w stosunku 3:2 (2:1)

W Ciasnej, pow. Lubliniec drużyna piłkarska nowozałożonego K. S. P. N. Z. Ciasna zremisowała z drużyną Lubliniecką KSIB 4:4 (2:1).

(EM) Z okazji trzechlecia istnienia BZKS. „Odra" Opole jubilaci zorganizowali wiele imprez sportowych. W turnieju piłkarskim czterech drużyn, pierwsze miejsce zajęła „Odra" Opole przed „Lwowianką" Opole 4:2 (1:2).

Poszczególne wyniki: Odra Opole — „Odra Dobrzeń Wlk. 4:0 (3:0). Lwowianka Opole — Natronag Krapkowice 3:2 (2:0) Odra Opole — Natronag Krapkowice 4:0 (2:0). Lwowianka Opole — Odra Dobrzeń Wlk. 1:0 (0:0). Natronag Krapkowice — Odra Dobrzeń Wlk. 2:1 (3:0). Odra Opole — Lwowianka Opole 1:0 (0:0). Zwycięską bramkę zdobył lewoskrzydłowy Jankowski. W meczu old boy'ów Lwowianka pokonała Odrę [illegible]

Znaczki pocztowe z „Tour de Pologne"

Z okazji VII Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski (Tour de Pologne) Poczta Polska wydała 3 znaczki o wartości zł 3, 6, 15.

Dla celów filatelistycznych wydano karnety z winietą Wyścigu, gdzie można naklejać znaczki kasowane wszystkimi stemplami poczt, w których były etapy Wyścigu. Niezależnie od karnetu wydano koperty z winietą wyścigu.

Cena jednego karnetu lub koperty z odbiorem na miejscu wynosi 100 zł. Koszt przesyłki pocztowej listem poleconym do 10 szt. wynosi zł 50, powyżej 10 szt. zł 100.

Zamówienia należy nadsyłać pod adresem „Czytelnik" Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, Komitet Organizacyjny „Tour de Pologne", z jednoczesnym wpłaceniem pieniędzy na konto PKO nr I 7561.

Wysyłka karnetów odbędzie się w kolejności otrzymanych zamó[illegible]

Cocktail wrocławski

W dniu otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych do użytku oddany zostanie Stadion im. gen. Świerczewskiego. W chwili obecnej zakończono prace przy darniowaniu boiska i rekonstrukcji trybun. Na ukończeniu jest również odbudowa basenu pływackiego, na którym w sierpniu zostaną rozegrane mistrzostwa Polski.

Klimko — były waterpolista bytomskiej Polonii przeniósł się do Wrocławia i zamierza zasilić jeden z miejscowych klubów.

Odra (Nowa Sól) po pokonaniu Jedwab (Żydowice) w st. 2:1 reprezentować będzie Dolny Śląsk na Ogólnopolskich Igrzyskach Włókniarzy.

Po dwuletnich staraniach PZPN zatwierdził dla wrocławskiego WUZ-u 4-ch byłych zawodników chorzowskiego Ruchu: Lasackiego, Borylkę, Ficę, Kanię i Dragona.

O tytuł mistrza Dolnego Śląska w piłce wodnej walczyć będą 3 wrocławskiego IKS-u otrzymało od zwycięsca rozgrywek będzie gospodarzem turnieju o wejście do Ligi z początkiem sierpnia we Wrocławiu.

Pięciu czołowych bokserów wrocławskieg oIKS-u otrzymało od swego klubu macierzystego 1-roczne skreślenie. Po „odpokutowaniu" tego czasu zasilą oni szeregi wrocławskiej YMCA.

W Kamiennej Górze jeden z najlepszych klubów A klasowych Dolnego Śląska OMTUR Len obchodził jubileusz 3-lecia istnienia. W turnieju piłkarskim pierwsze miejsce zajęli organizatorzy, zwyciężając po ładnej grze piłkarzy wałbrzyskiego Lnu 4:2. W pierwszych meczach Len Wałbrzych pokonał Podchorążaka 5:1, a OMTUR Len reprezentację Kamiennej Góry także 5:1.

Ludwik Leszko

WCZASY DŁUGIE czy KRÓTKIE

Każdy zmęczony wytężoną pracą odpowie ależ oczywiście długie, jak najdłuższe! Tym czasem sprawa nie jest tak prosta jakby się zdawało. Uczony R. Piccard stara się naświetlić ją dokładnie w jednym z pism poświęconym turystyce i wczasom.

„Trzeba uwzględnić interes pracownika i pracodawcy, trzeba sprawę tak postawić, by nie tylko nie przynosiła uszczerbku w gospodarce kraju, ale była jej wzmocnieniem w postaci kapitału świeżych sił i aktywności".

Wczasy w nowoczesnym pojęciu, są zdobyczą ustrojów demokratycznych. Idea ich rozwinęła się w okresie, rzecz dziwna, decydującego wyścigu pracy w czasie wojny. Ustalono na podstawie naukowej, warunki optymalne pracy i złączonego z nią nierozerwalnie odpoczynku. Bez przestrzegania właściwego rytmu tych dwóch czynników, najlepszy pracownik nie pociągnie długo — zarówno fizyczny jak umysłowy.

Na podstawie skomplikowanych metod naukowych spróbowano ustalić stosunek fazy pracy do odpoczynku: (4.1, 6:2, 10:2, a nawet 2:1 przy specjalnie wytężonej, twórczej pracy, organizatorzy, kierownicy, artyści itp.).

Nie będziemy powtarzali za autorem głównych wywodów psychologicznych i fizjologicznych co do samego znużenia i jego lekarstwa: odpoczynku. Czasem teoria musi ustąpić w życiu jego praktycznym doświadczeniom. Każdy rodzaj pracy wymaga innego rodzaju odpoczynku i to dłuższego lub krótszego. Najkrótszej fazy odpoczynkowej wymaga praca czysto fizyczna, ale ujemną stroną dla pracownika tej właśnie pracy, jest nowoczesne zmechanizowanie metod przemysłowych, działających destrukcyjnie na nerwy i umysł. Mięśnie prędko przyjdą do równowagi i odprężą się należycie, ale trzeba robotnikowi dać **„świeży potencjał duchowy w postaci odmiennych odświeżających wrażeń"** (Trouwille). Mamy tam coś i dla sportowców, zwłaszcza zawodowych. Odpoczynkiem dla nich jest pewna aktywność umysłowa i oderwanie się od zwykłego otoczenia.

A teraz kwestia obchodząca nas tak żywo, tak aktualna w obecnej porze: **długie wczasy a rzadkie, czy krótkie a częste.**

Zwolennik pierwszych może niebacznie wydać **„kapitał odpoczynkowy, a potem żyć na kredyt swych sił".** Doskonałe jest porównanie do marszu. Ktoś ma przejść pieszo pewną przestrzeń. Czy lepiej iść jednym tchem aż do przemęczenia, a potem długo odpoczywać, czy też rozdzielić krótsze odpoczynki na całą trasę?

Doświadczony piechur bez wahania wybierze drugi sposób. Podobnie jest ze wczasami. Przede wszystkim nie doprowadzi do stanu zmęczenia czy przemęczenia „chronicznego". W takim stanie człowiek niby to nie jest zmęczony, ale naprawdę jego aktywność chroma poważnie, nie jest też w stanie się skupić, pracuje raczej mechanicznie. Stan taki wymaga dłuższego już nie wczasowania, ale „leczenia wczasowego" — co musi trwać znacznie dłużej.

Normalnie radzi Piccard rozdzielić wczasy na zimowe i letnie i uzupełnić je sezonowym sportem (umiarkowanie). Olbrzymią rolę grają weekendy. Wszelkie zajęcia nawet społeczne raz w tygodniu zawiesić bezwzględnie! Opuścić miasto, zwykłe zajęcia, zmienić otoczenie i (towarzystwo). W czasie wczasów obserwował autor pewien stan, **„podobny do przetrenowania sportowców: oto odpoczynek zaczyna męczyć i nudzić".** Człowiek chce wrócić do zajęć, a wróciwszy nudzi się więcej. Może to oznaczać: 1) zły wybór terminu wczasów, 2) niewłaściwe ich wykorzystanie, 3) chroniczne zmęczenie (którego usunięcie jest trudne i długie).

Przeciwnicy jednorazowych długich wczasów podnoszą i ten fakt, że powrót do normalnej pracy po takiej przerwie pochłania znacznie więcej energii. Jakiż wniosek praktyczne. Obmyślmy starannie nasz program wczasowy, strzeżmy się przesady w jakiejkolwiek formie, a co do podziału wczasów idźmy za radą doświadczonego autora.

Przewodnik wczasowicza

Niechorze

Jednym z bogactw Pomorza Zachodniego są kąpieliska i uzdrowiska morskie, niezupełnie — trzeba to stwierdzić — jeszcze wykorzystane. Międzyzdroje cieszą się największą popularnością, słyszało się trochę o Ustroniu Morskim Dziwnowie, Mielnie, o pięknej, drobnoziarnistej plaży w Kołobrzegu — ale mało kto słyszał o Niechorzu. Tymczasem uzdrowisko to, zajmujące tereny: Niechorza, Rewala, Rybników i fermy ogrodniczo - rolniczej w N. Śliwnie zasługuje nie tylko na popularność ale i na uczęszczanie

Klimat jest tu łagodny, gdyż silne wiatry zatrzymane są przez gęste zalesienie. Wśród 25-letniego lasu sosnowego, najobficiej w tym okresie żywicującego — wybudowano system odosobnionych, murowanych obiektów willowych, tworzących obecnie ten uroczy zakątek uzdrowiskowy Piękna plaża ciągnie się w kierunku wschodnim do miejsca, gdzie rzeka Rega wpada do Bałtyku (8 km), w zachodnim zaś do kąpieliska Rewal.

Niechorze posiada doskonałe warunki na stworzenie tu centralnego ośrodka sportów wodnych ponieważ dysponuje trzema rodzajami wód. Jachty morskie, motorówki, i łodzie żaglowe mają morze; jolki, małe żaglówki, łodzie wiosłowe, kajaki, rowery wodne mają jezioro duże, płaskodenne, oddalone od morza ok. 600 m i połączone z nim kanałem, który nadaje się świetnie do rozgrywania w nim zawodów pływackich, piłki wodnej itp. Boisko i korty tenisowe, uzupełniają walory sportowe Niechorza.

Jest tu naturalnie lekarska poradnia uzdrowiskowa, ciepłe kąpiele z solanki morskiej i spokój, przede wszystkim sprzyjający pełnemu wypoczynkowi.

A. Morończyk
Akademia W. F.

Style w skoku wzwyż

»ROLLING«

Na krótko przed Olimpiadą berlińską zmieniono przepisy w skoku wzwyż, dozwalając przechodzić przez poprzeczkę głową naprzód. Wówczas stary styl „Horaina", znany u nas pod nazwą stylu kalifornijskiego, uległ ewolucji, co w rezultacie doprowadziło do jego udoskonalenia oraz dało nową formę pochodną tak zwaną technikę okroczną „stradla", którą jesteśmy skłonni nazywać stylem przerzutowym.

Zarówno udoskonalony Horain, jak też styl przerzutowy występuje w Ameryce pod nazwą „rollingu". Ponieważ obydwa style w momencie przejścia nad poprzeczką, zawierają w sobie wyraźnie znamiona rotacji (ciało obraca się dookoła swojej pionowej osi), stąd słuszną wydaje nam się zamieszczona w tytule nazwa, dająca właściwy obraz o samej technice skoku.

W dzisiejszym artykule postaram się możliwie dokładnie zanalizować poszczególne odmiany rollingu.

Doświadczenia ostatnich lat wykazały, że spośród wszystkich stosowanych dotąd stylów skoku wzwyż, najwłaściwszy do zastosowania w powszechnym wyszkoleniu jest rolling. Technika jego jest prosta, ekonomiczna, oraz nadzwyczaj łatwa do opanowania. Wszystkie rekordy ostatnich lat były bez wyjątku osiągnięte przy pomocy rollingu, który stał się dziś jakby oficjalnym stylem w świecie. Na Olimpiadzie berlińskiej trzy pierwsze miejsca zajęli skoczkowie posługujący się rollingiem.

PODSTAWOWE ELEMENTY TECHNIKI ROLLINGU:

1. Skoczek odbija się nogą wewnętrzną (bliższą poprzeczki);
2. poprzeczkę przechodzi w położeniu prawie równoległym, przy czym ciało obraca się dookoła swojej pionowej osi, która jest mniej więcej równobieżna z poprzeczką.

W technice rollingu wyodrębniamy dwa zasadnicze style:

a) zmodernizowany Horain,
b) styl przerzutowy (stradla).

Częściej stosowany jest jeszcze Horain, niemniej jednak styl przerzutowy wydaje się być stylem przyszłości. Z kolei przystępuję do analizy techniki poszczególnych stylów w rollingu.

I. HORAIN

ROZBIEG swobodny, elastyczny, pod kątem około 40 stopni do poprzeczki, ze stopniowo wzrastającą szybkością. Ilość kroków biegowych indywidualna — 7, 9, 11 lub 8, 10, 12. Na cztery kroki przed odbiciem należy położyć znak kontrolny, od którego skoczek przyśpiesza rozbieg i obniża w przedostatnim kroku postawę biegową (rys. 1).

ODBICIE. Silny wyprost nogi wewnętrznej (bliższej poprzeczki) w stawach: skokowym, kolanowym, biodrowym, należy uaktywnić szybkim wymachem nogi swobodnej lekko zgiętej w kolanie oraz wyrzutem ramion w górę (rys. 2).

PO ODBICIU ciało swobodnie wznosi się. Noga odbijająca zwisa bezwładnie. Lekkie nachylenie tułowia w stronę poprzeczki jest spowodowane wyrzuceniem nogi wymachowej w górę (rys. 3).

PRZEJŚCIE NAD POPRZECZKĄ. W momencie najwyższego wzniesienia skulony tułów pochyla się jeszcze bardziej w stronę poprzeczki i następuje właściwy rolling. Ruch ten zapoczątkowuje głowa przyciągnięta brodą do klatki piersiowej, która równocześnie z ramieniem równoimiennym nodze odbijającej opada w dół poza poprzeczkę (rys. 4).

Uzupełnieniem ruchu rotacyjnego jest praca nogi zamachowej, która w momencie nurkowania głową poza poprzeczkę — skręca się kolanem w dół wyrzucając tym ruchem biodra w górę. Prawie że jednocześnie skoczek podciąga szybkim ruchem luźno zwieszoną nogę odbijającą kolanem do piersi przenosząc ją nad poprzeczką.

LĄDOWANIE przy Horainie odbywa się na obie ręce i nogę odbijającą. [illegible]

II. STYL PRZERZUTOWY (STRADLA)

Rozbieg, odbicie i lot jak przy Horainie (rys. 1, 1 a, 2 a).

PRZEJŚCIE NAD POPRZECZKĄ: w momencie najwyższego wzniesienia ciała następuje charakterystyczne dla tego stylu nurkowanie, polegające na szybkim załamaniu się w biodrach z równoczesnym opuszczeniem w dół głowy i barku przeciwległego nodze odbijającej, przy czym noga zamachowa skręca się kolanem poza poprzeczką do piasku.

Opuszczenie barku przeciwległego nodze odbijającej w dół poza poprzeczkę oraz głowy, nadaje całemu ruchowi charakter rotacji i wybitnie sprzyja nurkowaniu podobnemu zresztą do tygrysiego skoku. W tej fazie ruchu skoczek znajduje się nad poprzeczką w następującej pozycji: głowa, ramiona, pierś oraz noga zamachowa poniżej poprzeczki od strony skoczni, natomiast po stronie rozbiegu pozostaje luźno zwieszona noga odbijająca. Biodra znajdują się w najwyższym punkcie nad poprzeczką. Takie położenie ciała nad poprzeczką z punktu widzenia mechaniki ruchu jest niezmiernie ekonomiczne, gdyż środek ciężkości ciała przechodzi nad nią nisko, w czym tkwi tajemnica rekordowych skoków tym stylem uzyskanych.

W dalszej fazie skoków musi skoczek wykonać aktywny wymach nogą odbijającą celem [illegible] ką. Wymach ten musi być zaakcentowany z biodra, aby kolano wzniosło się dostatecznie wysoko dla ominięcia poprzeczki. W tym samym momencie dla przeciwdziałania dalszej rotacji, która mogłaby spowodować przerzucenie skoczka na plecy następuje wymach rąk do tyłu, który to ruch wyrównuje wyrzut nogi odbijającej w górę.

LĄDOWANIE przy stylu przerzutowym odbywa się na nogę zamachową i obie ręce (rys. 3 a, 4 a, 5 a).

Istotna różnica między Horainem a stylem przerzutowym polega na tym, że w tym ostatnim odrzuca się nogę odbijającą w górę (przy Horainie podciąga się kolanem do piersi) oraz przy lądowaniu spada się na nogę zamachową a przy Horainie na odbijającą.

Drużyny walczące o ekstraklasę

Gwardia — Szczecin

RKS Zagłębie — Dąbrowa Górnicza

Zespół [illegible] częstochowskiej Skry, który pokonał w ub. niedzielę Chełmek w walce o wejście do ekstraklasy

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba — Katowice, W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków, Mgr Zb. Makowiecka — Zakopane, J. Nieciecki — Łódź. A. Skotnicki — Gdańsk. J. Gołębniak — Poznań, E. Grocholski — Przemyśl. J. Pleśniarowicz — Lublin. M. Ćwikliński — Szczecin. T. Strzębalski — Kielce. T. Dutkowski — Radom. Zb. Rybak — Rzeszów. Z. Uryn — Olsztyn, W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73, 355-82, (wewnętrzne: 004 005, 007) Administracja: Katowice. Młyńska 9, tel. 309-73, (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008) — Konto P. K. O. III-4950. Wydawca „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3 5, telefony 876-83 i 876-84 Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik" Katowice.
Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80,—, z przesyłką pocztową zł 95,—. R-17328